

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa M. C.

przeciwko P. S.A. w W.

o świadczenie pieniężne,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 sierpnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...)

z dnia 5 sierpnia 2015 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2015 r. oddalił apelację powoda M.C. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 15 września 2014 r. (mocą którego oddalono jego powództwo przeciwko P S.A. w W. o świadczenie pieniężne i zasądzono od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł, a nieuiszczone koszty sądowe przejęto na rachunek Skarbu Państwa) i nie obciążył powoda kosztami procesu za drugą instancję.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną przez powoda. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: 1/ art. 11² k.p.; 2/ art. 9 § 4 k.p.; 3/ art. 11³ k.p.; 4/ art. 18^{3b} § 1 k.p.; 5/ art. 18^{3a} § 1 i 2 k.p. Ponadto skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania - 1/ art. 378 § 1 k.p.c.; 2/ art. 217 § 2 w związku z art. 227 w związku z art. 380 k.p.c. oraz

w związku z art. 391 i art. 381 k.p.c.; 3/ art. 382 k.p.c.; 4/ art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że istota sprawy dotyczy tego, czy swoboda pracodawcy w zakresie wyrażenia woli co do decyzji mających charakter uznaniowy (w tym przypadku - przeniesienie pracownika do innej komórki pracodawcy jak pozostałych aplikujących o to pracowników na preferencyjnych dla nich zasadach) doznaje ograniczenia, gdy chodzi o sformułowanie postanowienia regulaminu, a następnie wyrażenie woli niezgodnej z obowiązującymi zasadami prawa pracy, a to zasadą równego traktowania pracowników. Zdaniem skarżącego, w związku z ustalonym przez Sąd drugiej instancji stanem faktycznym wyłania się konieczność wykładni przepisów Kodeksu pracy pod kątem możliwości ich praktycznego zastosowania, a to art. 9 § 4 k.p., który jako pierwszy w kolejności w kodeksie nawiązuje do zasady równego traktowania pracowników. Wydaje się, że przepis ten ma funkcję identyczną jak przepis art. 18 § 3 k.p., tyle że odnosi się do aktów zbiorowego prawa pracy, które są częścią indywidualnych stosunków pracy. Swoją hipotezą obejmuje nierówne traktowanie, ale różnica między przepisami, gdy chodzi o sankcję dla postanowień naruszających zasadę równego traktowania jest taka, że art. 9 § 4 k.p. przewiduje nieobowiązywanie postanowienia, a przepis art. 18 § 3 k.p. nieważność. W ocenie skarżącego, poważnych wątpliwości Sądów w tej sprawie dostarczył przepis art. 11² k.p. statuujący zasadę równych praw z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków. Zasada ta zwykle jest odnoszona wyłącznie do wynagrodzenia kobiet i mężczyzn i lub uważana za rozszerzoną w art. 18^{3c} k.p. Trudno znaleźć wyrok, który oparłby się na tej podstawie prawnej jako uzasadniającej wypłatę świadczenia w powiązaniu z art. 9 § 4 k.p. Jak dalej wywodzi skarżący, poważne rozbieżności w orzecznictwie sądów wywołuje przepis art. 18 § 3 k.p., który jest dowodem na słuszność zarzutów apelacji, a zwłaszcza na twierdzenie, że nierówne traktowanie, którego doznał powód może nie mieć związku z jakąkolwiek przyczyną dyskryminacyjną i w związku z czym da się wyodrębnić nierówne traktowanie od dyskryminacji. Jednak i

ten przepis budzi wątpliwości, ponieważ chociaż odnosi się do nierównego traktowania i w jego treści mowa jest o dyskryminacji, co powoduje, że obie zasady zlewają się w jedną i czyni niemożliwym zastosowanie go jak w sprawie, która jest przyczyną skargi, bo Sądy uznały, że powód nie uprawdopodobnił przyczyn dyskryminacyjnych. Wobec istnienia w przepisach dwóch zasad, a to: nakazu równego traktowania oraz zakazu dyskryminacji, narzuca się pytanie o cel i istotę umieszczenia w Kodeksie pracy dwóch bytów prawnych. Skoro ustawodawca przewidział dwa, to błędne wydają się te wykładnie, które zlewają je w jeden, tak jak by to były zbiory tożsame. Przychylenie się przez Sąd Najwyższy do wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania byłoby okazją do tego, by Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat tego, że nie każde postanowienie regulaminów i statutów pracodawcy umożliwiające niejednakowe potraktowanie pracowników jest postacią dyskryminacji. Nasuwa się pytanie, czy na gruncie obowiązujących przepisów można te dwie zasady oddzielić od siebie całkowicie. Po zapoznaniu się z orzecznictwem Sądu Najwyższego dotyczącym styku tych dwóch zasad można odnieść wrażenie, że są traktowane synonimicznie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 stycznia 2013 r. (I PK 164/12, LEX nr 1348189) rozpoczął analizę rozbieżności, jakie wywołują przepisy art. 11² k.p. i art. 11³ k.p., wskazując na ścisły związek między zasadami, co dowodzi tezy o tym, iż daje się te zasady wyodrębnić. Co więcej Sąd Najwyższy wskazał na istotne konsekwencje, jakie rodzi ustalenie, że mamy do czynienia z przypadkiem nierównego traktowania niespowodowanego przyczyną uznaną za podstawę dyskryminacji. Otóż nie znajdują wtedy zastosowania przepisy Kodeksu pracy odnoszące się do dyskryminacji. Podobnie wskazywał skarżący w zarzutach apelacji powołując się na art. 11² k.p. i uzasadniając, że w sprawie doszło do nierównego traktowania niespowodowanego przyczynami dyskryminacyjnymi. Ostatecznie Sąd Najwyższy nie dokonał wykładni zasady równego traktowania. Nie wskazano przykładów naruszenia tej zasady. Został jedynie zaznaczony sposób, tj. poprzez przepis art. 18^{3a} § 2 w związku z 1 k.p. wyodrębniania zasad. Sąd Najwyższy zaznaczył, że nie znajdują wtedy zastosowania do celu realizacji roszczeń pracowników przepisy odnoszące się do dyskryminacji. Nie wskazał jednak, które przepisy będą służyły skutecznemu dochodzeniu przed sądem swoich praw w przypadku nierównego

traktowania, o jakim mowa w art. 11² k.p. Zdaniem skarżącego, realizacji praw, gdy chodzi o akt zbiorowego prawa pracy będzie służył przepis art. 9 § 4 k.p., a gdy chodzi o akt indywidualny - art. 18 § 3 k.p. Pożądana jest - w związku z licznymi wątpliwościami dotyczącymi styku analizowanych przepisów - wykładnia dotycząca tego, jak powinna być realizowana ochrona wynikająca z zasady art. 11² k.p. na gruncie postępowania sądowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Co się tyczy tej przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4 poz.43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, iż budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencki i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że skarga kasacyjna w zakresie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia.

Uzasadniając występowanie powołanej przesłanki przedsądu skarżący wielokrotnie odwołuje się do stanu faktycznego sprawy, którego nie opisuje, a jak należy rozumieć, odsyła w tym zakresie do pozostałych elementów konstrukcyjnych

skargi kasacyjnej. Nie jest to prawidłowe. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/8, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392). Tymczasem analiza uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji prowadzi do konkluzji, że zawarty w motywach wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej obszerny wywód prawny oderwany jest od realiów niniejszej sprawy. Stawiając zarzut nierównego traktowania pracowników w przepisach obowiązującego u pozwanego Regulaminu Programu Dobrowolnej Relokacji skarżący nie objął zarzutami kasacyjnymi postanowień tego aktu i nie sprecyzował, który konkretnie zapis regulaminu pozostaje w sprzeczności z kodeksowymi zasadami równego traktowania i niedyskryminacji. Przepisy (także aktów należących do autonomicznych źródeł prawa pracy), których obrazy nie zarzucono w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego, nie mogą zaś stanowić punktu odniesienia dla konstruowania przesłanek przedsądu. Z poczynionych przez Sądy orzekające ustaleń wynika, że przyczyną odmowy uwzględnienia wniosku powoda o objęcie go Programem Dobrowolnej Relokacji były zastrzeżenia pozwanego do postawy skarżącego jako pracownika oraz niewykazanie się przezeń oczekiwaną przez pracodawcę wiedzą. Wiedza i stosunek do obowiązków pracowniczych, jako kryteria różnicowania sytuacji faktycznej i prawnej pracowników, mają obiektywny charakter. Przepis art. 11² k.p. statuuje wszak zasadę równych praw z tytułu jednakowego wykonywania takich samych obowiązków. Powód nie wskazał przy tym, w odniesieniu do którego pracownika lub grupy pracowników będących w porównywalnej do niego sytuacji (a więc jednakowo wykonujących takie same obowiązki pracownicze), został

potraktowany gorzej w zakresie uprawnień wynikających ze wspomnianego Programu D.

Reasumując: wobec niewykazania istnienia powołanej w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.